

Tak przedstawia się właściwość wyższego dowódcy SS i policji na podstawie znanych rozporządzeń i zarządzeń. Wynika z nich, że zasługiwał on w pełni na tytuł pełnomocnika komisarza Rzeszy dla umocnienia niemieczyny. Odtworzenie zupełnie jasnego obrazu kompetencji wyższego dowódcy SS i policji nie jest łatwe, gdyż sprawę tę normowały tajne okólniki, z których nie wszystkie są znane. Poza tym wydaje się, że obraz ten w rzeczywistości nie posiadał ostro zarysowanych brzegów.

Karol M. Pospieszalski

O POCHODZENIU DZISIEJSZEJ LUDNOŚCI MIASTA WROCŁAWIA¹⁾

Pochodzenie obecnych mieszkańców Wrocławia, ludności polskiej, która zamieszkała zarówno w ciasnych i ciemnych kamienicach czynszowych śródmieścia — wyspach wśród ruin — jak i jasnych willach i wielkich nowoczesnych blokach zielonych przedmieść tego miasta, wyjaśnia wiele spraw związanych z jego charakterem. Wrocław, jedno z największych miast polskich, w którym już tyle zostało zrobione i tyle pozostało do zrobienia, został zaludniony niezmiernie szybko pomimo trudnych warunków w ramach wielkiej akcji osadniczo-przesiedleńczej trwającej od r. 1945.

To wielkie miasto kilkusettyśczne ma zupełnie szczególną strukturę ludnościową, która jest wynikiem napływu w bardzo krótkim przeciągu czasu znacznych zespołów ludności z różnych regionów Polski. Ludność miejscowa, czyli tzw. autochtoni stanowią niewielką część dawnej ludności Wrocławia. Przewagę zaś jego mieszkańców stanowi ludność, która napłynęła z różnych stron kraju, ze wszystkich województw polskich, oraz ludność repatriowana z Z. S. S. R. i różnych krajów europejskich i pozaeuropejskich. Skład ludnościowy Wrocławia przedstawia się więc niesłychanie różnorodnie.

Skalę różnic w składzie ludności powiększa fakt, iż napłynęła ona zarazem z wszelkich typów osiedli, a więc tak samo ze wsi jak i z małych miasteczek, oraz ze średnich i dużych miast.

Cztery kategorie mieszkańców miasta Wrocławia

Klasyfikując jak najogólniej ludność Wrocławia według jej pochodzenia regionalnego rozróżnia się cztery zasadnicze grupy:

1. przesiedleńcy z Polski centralnej i dawnych województw zachodnich
2. repatrianci
3. reemigranci z krajów europejskich i spoza kontynentu
4. ludność miejscowa czyli tzw. autochtoni.

kompetencji wyższego dowódcy SS i policji są następujące dokumenty: pismo z 11. VI 1943 (w sprawie stosunków towarzyskich członków grupy 3 i 4 niemieckiej listy narodowej z Polakami — I. Z. Dok. I — 213) oraz pismo z 7. III. 1944 (w sprawie niewłaściwego ujęcia sprawozdania z przemówienia kierownika partyjnego urzędu dla spraw narodowościowych w „Ostdeutscher Beobachter” w notatce pt. Haltung im Volkstumskampf — I. Z. Dok. I — 214).

¹⁾ W artykule tym są pokrótce referowane niektóre wyniki badań socjograficznych nad składem ludnościowym miasta Wrocławia zleconych przez Główny Urząd Planowania Przestrzennego, a wykonanych przez Sekcję Socjologiczną Instytutu Śląskiego w latach 1947/48.

Śśród tych czterech kategorii mieszkańców Wrocławia liczebnie najsilniejsza jest grupa przesiedleńców z Polski centralnej i z dawnych województw zachodnich. Stanowi ona według przybliżonych obliczeń powyżej 70% mieszkańców tego miasta²⁾.

Przesiedleńcy ci pochodzą z różnych regionów, określonych w przybliżeniu granicami administracyjnymi województw. Podana poniżej tabelka określa ich pochodzenie regionalne na podstawie częściowych badań.

Województwo	Procent mieszkańców Wrocławia urodzone w danym województwie
Warszawskie	13,6
Łódzkie	6,5
Kieleckie	8,0
Lubelskie	5,7
Białostockie	2,8
Pomorskie	4,2
Poznańskie	14,7
Śląskie	3,1
Krakowskie	7,0
Rzeszowskie	7,6
Przesiedleńcy	73,2

Rozpatrując dane z tej tabelki spostrzegamy, iż na plan pierwszy pod względem liczebności wysuwają się przesiedleńcy z województw poznańskiego i warszawskiego.

Dawni mieszkańcy województwa poznańskiego stanowią we Wrocławiu blisko 15% ogólnej liczby mieszkających. Tego masowego przesunięcia ludności z województwa poznańskiego nie można tłumaczyć jedynie jego bliskością geograficzną. Odegrały tu również pewną rolę dawne bliskie stosunki Poznania z Wrocławiem w zaborze pruskim oraz przyłączenie Poznańskiego do Rzeszy podczas ostatniej wojny. Poznaniacy znali niejednokrotnie dawny Wrocław, świadomy dobór miejsca zaważył na decyzji tych osadników. Dobór ten zapewniał im awans społeczny oraz gospodarczy — lepsze warunki bytowania.

Liczne również przybycie do Wrocławia ludności z terenu warszawskiego tłumaczyć należy przede wszystkim ogromnym zniszczeniem Warszawy i okolic. Prawdopodobnie odegrał tu również rolę fakt istnienia w przedwojennej Warszawie 65—100 tysięcy bezrobotnych (badania Landaua nad bezrobociem). Do fabryk wrocławskich przybyli z Warszawy i jej okolic liczni inżynierowie, technicy i wykwalifikowani robotnicy. Czasem ekipy robotników warszawskich stanowiły załogi fabrycznych we Wrocławiu.

²⁾ Dane cyfrowe o pochodzeniu ludności miasta Wrocławia zostały uzyskane dzięki badaniom danych z kartoteki ewidencji ludności miasta o urodzeniu 10% mieszkańców wybranych metodą reprezentacyjną. Badania te przedstawiły skład ludności Wrocławia z końca 1947 r. Następnie dla sprawdzenia tych danych przeprowadzono badania nad pochodzeniem rodzin młodzieży wrocławskiej ze wszystkich szkół powszechnych i średnich. Badania te przeprowadzone z początkiem 1948 r. dały zupełnie podobne wyniki co do pochodzenia mieszkańców Wrocławia. Podobieństwo wyników tych różnych badań pozwala na stwierdzenie, iż częściowy materiał z kart ewidencyjnych daje przybliżoną orientację co do pochodzenia mieszkańców miasta.

Dawni mieszkańcy województwa kieleckiego stanowią 8% ogółu ludności Wrocławia. Wielu z tych przesiedleńców przybyło z powodu zniszczeń wojennych, które objęły wiele miast i wsi tego województwa. Spotkać można również wielu wykwalifikowanych robotników z uprzemysłowionych okręgów Starachowice, Pionek, Ostrowca Świętokrzyskiego oraz kolejarzy ze Skarżyska, Kielc i Radomia.

Województwa południowej Polski, krakowskie i rzeszowskie wysłały również licznie swą nadwyżkę ludnościową na ziemie zachodnie. Stały kontakt Wrocławia z Małopolską tłumaczy się względna bliskością tego terenu. Warto przypomnieć, iż według planu osadniczego Pietkiewicza i Orlicza przesiedleńcy z województw krakowskiego i rzeszowskiego mieli właśnie zająć powiat wrocławski.

Z województwa łódzkiego pochodzi według naszych danych 6,5% ogółu mieszkańców Wrocławia. Z danych tych można by wysnuć wniosek, iż uprzemysłowiony region łódzki nie jest dość chłonny, aby przyciągnąć całą ludność wiejską z tego województwa, która we Wrocławiu więc szuka pracy w przemyśle.

Województwo śląskie mimo swego położenia geograficznego nie jest licznie reprezentowane we Wrocławiu. Pewne grupy Ślązaków pracują jako wykwalifikowani robotnicy w fabrykach wrocławskich. Różnorodna ludność napłynęła do Wrocławia nawet z najdalszych województw Polski, lubelskiego i białostockiego. Ludność pochodząca z tych województw stanowi razem 8,5% ogółu ludności Wrocławia.

Gdzie leżą przyczyny tak znacznego liczbowego udziału województw centralnych i zachodnich w akcji przesiedleńczej?

U przesiedleńców z różnych regionów powtarzają się niejednokrotnie takie same motywy migracji.

Najczęściej podają oni jako powody przyjazdu:

- a) zniszczenia wojenne pewnych okolic Polski
- b) większą łatwość znalezienia we Wrocławiu pracy, zwłaszcza w przemyśle i innych zawodach miejskich
- c) dążenie do awansu społecznego (wyższych stanowisk, bardziej samodzielnej pracy, możliwości kształcenia się i życia kulturalnego) oraz awansu gospodarczego (łatwość znalezienia mieszkania, urządzeń, lepsze zarobki).

Osadnicy przybywali przeważnie całymi rodzinami lub grupami znajomych. Pierwsi przesiedleńcy zachęcali innych własnym przykładem i namową. Wielu osadników podawało jako powód przyjazdu pobyt tam już swej rodziny lub znajomych.

Rozpatrzmy dla przykładu powody przyjazdu podawane przez osadników pochodzenia wiejskiego. Często rodzina nie mogła się pogodzić na małej gospodarce, ktoś słyszał, że „we Wrocławiu dobrze się ludziom powodzi”. Wszyscy ci ludzie uważali mieszkanie w zrujnowanym domu czynszowym we Wrocławiu i skromne warunki pracy za wielki awans społeczny. Warto zauważyć, że wieśniacy, którzy spędzili jakiś czas w Niemczech na robotach, przywykły do życia miejskiego, licznie osiedlali się we Wrocławiu.

Sam pomysł wyjazdu wychodził zwykle od znajomych z ziem zachodnich. Wiara i zaufanie do listu była decydująca. „Tu jest dobrze, są mieszkania i meble i ubrania” — była to zachęta przekonująca. Czasem w motywach znajduje się uzasadnienie przyjazdu chęcią prowadzenia „kulturalnego” życia.

Migracji o tak wielkich rozmiarach nie można jednak tłumaczyć przyczynami natury lokalnej, wynikającymi z sytuacji poszczególnych województw, ani też dążeniami indywidualnymi.

Zjawisko to można wyjaśnić jedynie przez ukazanie tła ogólnego — polskich przedwojennych stosunków ludnościowych. Znany był nacisk demograficzny polskich województw zachodnich i południowych na Niemcy. Był on spowodowany wyższym przyrostem naturalnym u ludności polskiej, co w konsekwencji wywoływało przeludnienie większych obszarów. Ludność wędruje zawsze z obszarów o większym przyroście naturalnym na obszary o przyroście mniejszym, jest to znana prawidłowość demograficzna. Granica utrudniała emigrację na najbliższe, niemieckie wówczas terytorium. Ludność polska wędrowała więc do Francji i innych krajów, gdzie było silniejsze zapotrzebowanie rąk roboczych. Przy tym nieraz się zdarzało, iż kryzys w dobie międzywojennej zmuszał emigrantów do powrotu, nie mogli oni otrzymać stanowisk w swoich zawodach, przede wszystkim w kopalniach Górnego Śląska i miastach, w rezultacie więc powiększali oni liczbę bezrobotnej ludności wiejskiej³⁾.

Równoległe do ciśnienia demograficznego ludności polskiej na obecne ziemie zachodnie uwidocznił się stały wpływ ludności niemieckiej z tych terenów. Stałej straty migracyjnej nie mógł w wielu wypadkach zrównoważyć nawet przyrost naturalny⁴⁾.

Tak więc z danych tych wynika, iż dopiero przyłączenie do Polski ziem zachodnich rozwiązuje radykalnie ten trudny problem ludnościowy. Polskie województwa centralne i zachodnie mające znaczne aktualne i potencjalne rezerwy ludnościowe przekazywać mogły swą nadwyżkę ludnościową na tereny ziem zachodnich, a więc między innymi do Wrocławia. Rada Naukowa dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych już na początku swych obrad wskazywała wielkie możliwości w zakresie zaludnienia ziem zachodnich osadnikami polskimi w grupie zawodów pozarolniczych, co omawiał Paweł Rybicki⁵⁾, uwzględniając wszystkie rezerwy ludnościowe poszczególnych województw polskich.

Już w chwili obecnej stwierdzić można ogólnie, iż element przesiedleńczy okazał się czynnikiem konstruktywnym w tworzeniu się nowej zbiorowości wielkomiejskiej i stanowiąc prawie trzy czwarte całej ludności Wrocławia przyczynił się w największym stopniu do powstania tego polskiego miasta. Przesiedleńcami bowiem są obok fachowców różnych dziedzin masy robotników niewykwalifikowanych szkolonych obecnie w fabrykach wrocławskich i odbudowujących własnymi rękami swe miasto z gruzów.

Następną pod względem ilościowym grupę ludności we Wrocławiu stanowią repatrianci — ponad 20% ogólnej liczby mieszkańców. Pochodzą oni z następujących regionów:

lwowskiego	9,8%
wileńskiego	2,8%
stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego	6,4%
poleskiego i nowogrodzkiego	1,5%
repatrianci	20 5%

³⁾ Maria Hessen-Niemyska: „Reemigracja z Francji w dobie kryzysu”, przez Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1939.

⁴⁾ Paweł Rybicki: Rys demograficzny Prus Wschodnich, Gospodarstwo wiejskie na Ziemiach Odzyskanych, Warszawa 1947.

⁵⁾ Paweł Rybicki: Możliwości zaludnienia Ziemi Odzyskanych w grupie zawodów pozarolniczych. I Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych, zeszyt V, Kraków 1945.

Z danych tych wynika, iż przede wszystkim dawni mieszkańcy zachodniej części województwa lwowskiego dość licznie napłynęli do Wrocławia. Mniej liczni są repatrianci z Wilna i województwa wileńskiego. Ogólnie zauważyć można, iż obszary dawnych województw południowych są licznie reprezentowane we Wrocławiu.

Znaczenie repatriantów w tworzeniu się polskiego Wrocławia było znacznie większe, niż pozwalała przypuszczać liczba przybyłych, która stanowi niewiele więcej niż piątą część wszystkich mieszkańców miasta. Stosunek repatriantów do nowego miejsca zamieszkania różnił się w wielu wypadkach od stosunku przesiedleńców. Nie mieli oni innego miejsca zamieszkania, zrywając kontakty z dawnym regionem starali się jak najlepiej ułożyć życie w nowym miejscu pobytu.

Należy tutaj wziąć pod uwagę, iż znaczna część repatriantów to wybitni fachowcy z najrozmaitszych dziedzin, rekrutujący się z miast, przede wszystkim z samego Lwowa. Zajęli oni miejsca na uniwersytecie, w administracji miejskiej, w fabrykach, Miejskich Zakładach Komunikacyjnych itp. instytucjach. Ich znaczenie jako fachowców jest powodem przekonania ogólnego o przewadze liczebnej repatriantów we Wrocławiu. Bez profesorów uniwersytetu i politechnik (których 68% pochodzi ze Lwowa), bez organizatorów wszystkich obecnych instytucji administracyjnych, bez inżynierów montujących z gruzów fabryki trudniej byłoby stworzyć duże polskie miasto. Repatrianci odgrywają obecnie dalej poważną rolę we wszystkich dziedzinach życia miejskiego.

Liczba reemigrantów jest we Wrocławiu stosunkowo niewielka: około 5% ogółu mieszkańców. Przy tym obok właściwych reemigrantów liczba ta obejmuje również ludność przebywającą podczas wojny poza granicami Polski, np. wywiezioną do obozów, czy na roboty do Niemiec. Reemigranci w ścisłym tego słowa znaczeniu to ludzie przybyli z Francji i innych krajów europejskich i pozaeuropejskich. Są to przeważnie fachowcy, wykwalifikowani robotnicy, którzy odgrywają pewną rolę w przemyśle wrocławskim.

Ludność miejscowa, tzw. autochtoni, stanowi poniżej 2% ogółu mieszkańców miasta. Mimo tak nieznacznego wkładu ilościowego ludność ta odegrała pewną rolę dzięki dobrej znajomości warunków miejscowych.

Po ogólnym omówieniu różnorodności pochodzenia regionalnego mieszkańców miasta Wrocławia uwzględnimy ich pochodzenie z określonych typów osiedli.

Pochodzenie mieszkańców Wrocławia z różnych typów osiedli

Rozważając zagadnienie pochodzenia społecznego ludności Wrocławia należy wysunąć na plan pierwszy dane ilościowe odnoszące się do tego, z jakich typów osiedli pochodzi osadnik wrocławski: a więc ze wsi, z małego, średniego czy dużego miasta. Zagadnienie to łączy się z pochodzeniem regionalnym tych samych osadników. Migracje z danego terenu wiązały się niejednokrotnie z migracjami ze specjalnych typów osiedli. Np. pewne województwo rozporządzające nadwyżkami ludności rolniczej tym samym kierowało do Wrocławia najliczniej ludność pochodzenia wiejskiego.

Przybliżony skład ludności miasta Wrocławia z końca 1947 r. wykazuje: prawie 20% ludności pochodzącej z miast powyżej 100 tysięcy mieszkańców, poniżej 45% ludności pochodzącej ze średnich i małych miast (do 100 tysięcy mieszkańców) oraz około 40% ludności ze wsi.

Obecny stan rzeczy prawdopodobnie lepiej określi ogólniejsze stwierdzenie, iż ludność pochodzenia miejskiego stanowi $\frac{2}{3}$ mieszkańców Wrocławia, resztę zaś obejmuje ludność pochodząca ze wsi.

Jak wspomniano, pochodzenie mieszkańców Wrocławia z różnych typów osiedli łączy się najściślej z ich pochodzeniem z różnych województw względnie regionów. Celem bliższego rozpatrzenia pochodzenia mieszkańców Wrocławia z miast różnej wielkości oraz ze wsi i w ramach ich pochodzenia z poszczególnych województw i krajów podajemy tabelkę. Wykazuje ona w liczbach względnych zestawienie pochodzenia mieszkańców Wrocławia z uwzględnieniem terenu i typu osiedli,

Województwa	Przybyli z miast od 100.000 mieszk. wzwyż	Przybyli z miast poniżej 100.000 mieszk.	Przybyli ze wsi
Warszawskie	37,9	27,9	34,2
Łódzkie	14,9	28,0	57,1
Kieleckie	6,0	29,1	54,3
Lubelskie	17,6	41,2	41,2
Białostockie	—	48,2	50,8
Pomorskie	24,5	49,0	26,5
Poznańskie	2,3	37,4	60,3
Śląskie	24,2	49,9	25,9
Krakowskie	25,8	25,0	49,2
Rzeszowskie	—	57,5	42,5
Ziemie Odzyskane	15,7	59,7	24,6
Kraje Z. S. R. R.			
Lwowskie	74,4	12,2	13,4
Wileńskie	46,3	41,4	12,3
Tarnop. Stanisł. i Wołyńskie	—	75,2	24,8
Poleskie i Nowogródzkie	—	67,9	32,1
Inne ziemie	10,7	59,2	29,1
Niemcy	13,4	56,0	30,6
Inne kraje europ.	20,0	69,3	10,7
Inne kraje poza europejskie	13,8	63,7	22,5

Podana tabelka stanowi ilustrację cyfrową omawianych zagadnień. Na podstawie tych danych stwierdzamy, iż spośród przesiedleńców dawni mieszkańcy województwa warszawskiego przybyli najliczniej z Warszawy. Czwarta część przyjezdnych z województw krakowskiego i śląskiego przybyła z miast powyżej 100,000 mieszkańców, a więc z Krakowa i większych miast śląskich. Przesiedleńcy z województwa poznańskiego tylko w 2,3% pochodzą z samego Poznania.

Najwyższe stosunkowo odsetki przesiedleńców pochodzących z miast małych i średnich wykazują województwa: rzeszowskie, śląskie, pomorskie, białostockie, lubelskie i poznańskie. Przy tym, jak wykazują badania bardziej szczegółowe, województwa śląskie i pomorskie zasilili Wrocław swymi mieszkańcami przede wszystkim z miast średnich, mniej licznie z małych miast, a wieś śląska i pomorska wysłała tylko nielicznych swych przedstawicieli do Wrocławia. Widocznie istniejące na miejscu możliwości pracy nie zmuszały ludności tych regionów do szukania nowych terenów zaludnienia poza obrębem swych województw.

Ludność pochodzenia wiejskiego najliczniej przybyła do Wrocławia z województw: poznańskiego, łódzkiego, kieleckiego, białostockiego, krakowskiego i rzeszowskiego.

W odniesieniu do repatriantów stosunek liczby ludności wiejskiej do miejskiej jest inny: np. prawie 75% dawnych mieszkańców regionu lwowskiego pochodzi z samego Lwowa. Dawni mieszkańcy regionu wileńskiego również najliczniej przybyli z samego Wilna. Okręgi: tarnopolski, stanisławowski i wołyński wysyłały również przeważnie ludność pochodzenia miejskiego. Ogólnie więc zauważamy, iż repatrianci pochodzą w ogromnej większości z miast, a mniej licznie ze wsi. Fakt ten ułatwił im odegranie większej roli w tworzeniu się Wrocławia.

Pochodzenie mieszkańców Wrocławia z różnych typów osiedli wywiera znaczny wpływ na kształtowanie się ich warunków życia i na przystosowywanie się ich do życia i pracy w dużym mieście.

Ludność pochodzenia wielkomiejskiego stanowiąc zaledwie piątą część wszystkich mieszkańców miasta objęła jednak wszystkie jego najważniejsze i reprezentacyjne funkcje. Dawni mieszkańcy dużych miast przybyli głównie z Warszawy, Lwowa, Wilna i Krakowa, mniej licznie z Łodzi i miast śląskich. Dawni lwowiacy i warszawiacy najsilniejsi liczebnie nadają Wrocławowi wielkomiejski charakter, czuwając nad ożywieniem życia kulturalnego tego wielkiego ośrodka terytorialnego.

Analizując drugą grupę mieszkańców Wrocławia, która przybyła z miast małych i średnich (do 100 tysięcy mieszkańców), zaobserwować można, że mieszkańcy małych miast wywodzą się raczej z przesiedleńców, ludność zaś pochodząca z miast średnich licznie jest reprezentowana wśród repatriantów.

Obie te grupy mieszkańców miasta zasiły całą administrację miejską, fabryki (wykwalifikowani robotnicy), rzemiosło jako właściciele drobnych warsztatów rzemieślniczych, oraz handel wrocławski. Ludność ta niejednokrotnie zajmowała się handlem podczas wojny i w chwili obecnej również dążyła do posiadania sklepów lub jadalni. Dawni mieszkańcy miast średnich i małych jako najliczniejsza grupa mieszkańców Wrocławia stanowią podstawę do tworzenia się polskiego mieszczaństwa w tym mieście.

Obok tych grup ludności pochodzenia miejskiego we Wrocławiu znajduje się kilkadziesiąt tysięcy ludzi, którzy jako pierwszy etap swej migracji ze wsi wybrali duże miasto.

Rozważając problem pochodzenia trzeciej części mieszkańców Wrocławia bezpośrednio ze wsi trzeba zwrócić przede wszystkim uwagę na fakt, iż w warunkach przedwojennych odpływ ludności ze wsi do miasta nie następował na dawnych ziemiach polskich z wielu przyczyn w takich rozmiarach jak na zachodzie i w związku z tym tworzyły się wielkie rezerwy ludności wiejskiej, które teraz dzięki zmienionym warunkom mogły wreszcie zrealizować swe dążenia do życia miejskiego, najczęściej do pracy w przemyśle.

We Wrocławiu osadnicy pochodzenia wiejskiego stanowią w wielu przypadkach większość pracowników różnych zakładów przemysłowych. Przy czym, jak się zdaje, emigrowali do Wrocławia ze wsi małorolni i bezrolni, biedota wiejska, nie mogąca wyżyć przy dawnej strukturze klasowej na przeludnionych wsiach Polski centralnej ze względu na swą pozycję ekonomiczną. W wielu wypadkach są to dawni robotnicy dworscy lub młodzież licznějších rodzin, które nie mogły się utrzymać nawet na większych gospodarstwach. Podobne procesy zachodziły przed wojną na obecnych ziemiach odzyskanych np. w Prusiech Wschodnich.

Również Wrocław za czasów niemieckich jako stale rozwijający się ośrodek przemysłowy osiągał ludność rolniczą z całego regionu.

Zmiana polskiej struktury społeczno-zawodowej w związku z uprzemysłowieniem kraju zapowiada dalsze przesuwanie się nadwyżek ludnościowych z wielu polskich regionów wiejskich do pracy w przemyśle, ogólniej do życia w miastach. Proces ten będzie prawdopodobnie zachodził w dalszym ciągu w najbliższej przyszłości.

Zanikanie więzi regionalnych

Jak stwierdziliśmy poprzednio, ludność Wrocławia napłynęła do tego miasta z najrozmaitszych regionów. Tak więc jej skład pod względem pochodzenia terytorialnego jest bardzo różnorodny. Ogromne wymieszanie tej ludności napływowej wpłynęło na specjalny charakter Wrocławia. Żadna z reprezentowanych w tym mieście grup regionalnych nie była dość silna liczebnie, aby wywierać decydujący wpływ na resztę mieszkańców miasta. Nie mogli dokonać tego nawet dawni mieszkańcy dużych miast: Warszawy czy Lwowa, choć odegrali oni znaczną rolę w tworzeniu się instytucji miejskich. Z drugiej strony masy dawnych mieszkańców wsi i małych miasteczek Poznańskiego oraz województw Polski centralnej nie tylko nie mogły odegrać roli w tworzeniu się ośrodka wielkomiejskiego, ale musiały się przystosowywać do nowego sposobu życia w dużym mieście.

Różnorodny element ludnościowy dążył stopniowo do wytworzenia się zwarłego społeczeństwa wielkomiejskiego, co musiało z kolei zaciążyć na zanikaniu dawnych więzi regionalnych. Są jednakże czynniki wpływające na zachowywanie się dawnych więzi regionalnych z poprzednich miejsc pobytu mieszkańców Wrocławia. Jednym z takich czynników są więzy rodzinne. Odnosi się to zwłaszcza do tych osadników, których rodzina pozostała poza terenem Ziemi Odzyskanych. Dowodów dostarczą m. i. kasy biletowe na dworcach wrocławskich. Na pierwszych miejscach w wykazie sprzedanych biletów stoi Warszawa, Łódź, Katowice, Poznań, Kraków, Częstochowa, Lublin a dalej mniejsze miasta, jak Kielce, Radom, Tarnów, Rzeszów i Przemyśl. Po odliczeniu znacznej liczby wyjazdów związanych ze sprawami urzędowymi pozostanie jednak pewna część, którą wytłumaczyć można jedynie istnieniem kontaktów osobistych, rodzinnych z dawnymi miejscami pobytu. Krótsze dystanse, np. z Poznańskiem, ułatwiają częste wizyty, jak wyjazdy robotników do swych rodzin w czasie wolnym od zajęć, w niedzielę. Często pracujący we Wrocławiu utrzymują część rodziny, która pozostała w dawnym miejscu pobytu. Częściej może wrocławska młodzież szkolna i akademicka oczekuje na przesyłki rodzinne z Polski centralnej i spędza tam ferie u rodziców.

Stosunki towarzyskie z dawnymi znajomymi są również czynnikiem podtrzymującym dawne więzi regionalne. Istnieje szczególnie wśród dorosłych tendencja do podtrzymywania znajomości i stosunków towarzyskich z ludźmi pochodzącymi z tych samych terenów. Na przeszkodzie stoją trudności życiowe i warunki lokalne. Rozległość miasta utrudnia kontakt z daleko mieszkającymi znajomymi. Nieraz łatwiej nawiązać stosunki z ludźmi z najbliższego sąsiedztwa.

Skupienie ludzi o tym samym pochodzeniu regionalnym w poszczególnych zakładach pracy wpływa w wielu wypadkach na utrzymywanie się dawnych więzi. Np. praca zespołu, pochodzącego z określonego regionu a zgrupowanego w jednym zakładzie pracy, który w odróżnieniu od reszty pracowników zachowuje poczucie odrębności i specjalnej łączności ze swoimi członkami. Liczniejsze grupy

tego rodzaju odgrywają niejednokrotnie dość dużą rolę na tle zakładów. Liczna grupa pracowników umysłowych Państwowej Fabryki Wagonów pochodzi z Warszawy, pracownicy uniwersytetu i politechniki wrocławskiej pochodzą w przeważającej części z ośrodka naukowego lwowskiego. Akcenty odrębności posiadają koła kielezan, radomiaków zawiązanych przez młodzież akademicka, pochodzącą z jednego regionu.

Z pracą w poszczególnych zakładach pracy zwartych grup osadników łączy się niejednokrotnie oceny i określenia, jakich używają w stosunku do nich inni towarzysze pracy. Np. w paru fabrykach wrocławskich zaznaczają się wyraźnie liczbowo przesiedleńcy z województwa śląskiego. Są to fachowcy, cieszący się uznaniem przełożonych i współtowarzyszy. Słyszy się takie wypowiedzi: „Ślązacy to pracowity naród. Różni są ludzie, ale przeważnie Ślązacy są najlepsi”. Uznania tłumaczy się częściowo wyższymi kwalifikacjami zawodowymi Ślązaków. Podobne oceny odnoszą się do „Francuzów”, reemigrantów z Francji, którzy są dobrymi pracownikami i „umieją żyć w fabryce”.

Ogólnie można by powiedzieć, iż na rzecz utrzymywania się dawnych więzi regionalnych wpływają związki rodzinne, stosunki towarzyskie z dawnymi znajomymi, skupianie się ludności jednego pochodzenia w poszczególnych zakładach pracy oraz oceny tych grup regionalnych przez innych wrocławian, utrwalające łączność grupową.

Z drugiej jednak strony całe bogactwo kontaktu z ludźmi, jakie daje życie w dużym mieście, życie sąsiedzkie, praca zawodowa w zakładach o mieszanym pochodzeniu regionalnym pracowników, szkoła, oraz różne od dawnych warunki życia wpływają na zacieranie się i stopniowe zanikanie dawnych więzi regionalnych. Przy tym widać, iż procesy scalania przebiegają szybciej u młodzieży aniżeli starszych osadników.

Ciekawego materiału do tego zagadnienia dostarczyły badania nad wrocławską młodzieżą szkół powszechnych i średnich. W odpowiedziach na pytanie odnoszące się do najbliższych przyjaciół, tylko niewielka część badanej młodzieży podała kolegów z dawnego miejsca pobytu. Przyjaciela pochodzą „zawyczał z różnych województw: około 30% młodzieży szkolnej nie posiada w ogóle ani przyjaciół, ani kolegów przybyłych z tego samego województwa. Znajdują się nowi „wrocławscy” przyjaciele, koledzy i koleżanki.

Nowe „wrocławskie” życie, nowe wzory postępowania łączy wszystkich mieszkańców, którzy niezależnie od swego pochodzenia przystosowują się całkowicie do nowych warunków życia. Mieszanie się ludności napływowej różnego pochodzenia społecznego dało w praktyce wynik korzystny. Polski Wrocław po prawie czterech latach istnienia zdobywa własne oblicze społeczno-kulturalne. Wrocławianie należący do rozmaitych grup regionalnych tworzą stopniowo zwarte społeczeństwo wielkomiejskie.

Irena Turnau